

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI

(NR 119)

z dnia 16 kwietnia 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Petycji (nr 119)

16 kwietnia 2026 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Bochenka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz poseł **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie stref płatnego parkowania (BKSP-155-X-777/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych (Dz. U. z 2022 r. poz. 671 ze zm.) (BKSP-155-X-768/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2025 r. poz. 1153 ze zm.) (BKSP-155-X-771/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie powszechnego obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (BKSP-155-X-775/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2025 r. poz. 889) (BKSP-155-X-778/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie obowiązku przedkładania dokumentów, które znajdują się w posiadaniu organów państwa (BKSP-155-X-759/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 3 pkt 7 Ustawy z dnia 10 grudnia 2020 r. o zawodzie farmaceuty (Dz. U. z 2025 r. poz. 608) (BKSP-153-X-784/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany systemu składki zdrowotnej w Polsce (BKSP-153-X-790/25);
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra finansów i gospodarki na dezyderat nr 156 w sprawie zmiany Ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali;
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra klimatu i środowiska na dezyderat nr 158 w sprawie zmiany Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska w zakresie dotyczącym ustalania obszarów, w odniesieniu do których dokonuje się oceny jakości powietrza;
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra zdrowia na dezyderat nr 154 skierowany do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej w sprawie zmiany sposobu rocznego rozliczenia składki zdrowotnej z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej;
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra zdrowia na dezyderat nr 155 w sprawie zmiany Ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów.

W posiedzeniu udział wzięli: **Juliusz Tetzlaff** dyrektor Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Rozwoju i Technologii, **Piotr Łyczko** zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Powietrza i Negocjacji Klimatycznych Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Marcin Romanowicz** radca prawny w Departamencie Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia, **Barbara Toczko** zastępca dyrektora Departamentu Monitoringu

Środowiska Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska oraz **Dawid Radziszewski** referent prawny w Zespole Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** i **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji.

Szanowni państwo, został państwu uprzednio dostarczony porządek obrad naszego posiedzenia.

Czy są do niego jakieś uwagi?

Bardzo proszę, pan poseł Józefaciuk.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Szanowny panie przewodniczący, jeśli można prosić, przerzucić czwarty punkt jako pierwszy.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Rozumiem. Czy jest jakiś sprzeciw?

Dobrze, rozpatrzmy w takim razie czwarty punkt jako pierwszy.

Panie pośle, oddaję panu głos. Petycja w sprawie stref płatnego parkowania.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Serdecznie dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja dotyczy dwóch spraw: wprowadzenia przepisu stanowiącego, że strefy płatnego parkowania powinny obejmować jedynie ściśle centrum miast; tego, że w soboty, niedziele i święta parkowanie powinno być bezpłatne.

Analiza eksperta w Biurze Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji wykazuje wprost, że zasady korzystania z dróg publicznych określa ustawa, i dokładnie pisze on, co jest w tej ustawie. Ustalenie strefy płatnego parkowania lub śródmiejskiej strefy płatnego parkowania następuje oczywiście w drodze uchwały rady gminy, więc jest to kompetencja rady gminy i nie jest to obligatoryjna rzecz do wprowadzenia. Stawki mogą być zróżnicowane w zależności od miejsca postoju.

W odniesieniu do żądania odnoszącego się do wprowadzenia ograniczenia godzin, w których za parkowanie pojazdu pobierana jest opłata, a także wykluczenia możliwości pobierania opłaty za parkowanie w soboty, niedziele i święta, należy zauważyć, że kwestie te są uregulowane w art. 13b. Przepisy ustawy stwarzają taką możliwość, ale nie obligują jednostek samorządu terytorialnego do ustalenia stref płatnego parkowania.

Jeśli chodzi o włączenie do obszaru ścisłego centrum miast, to żądanie to nie zasługuje na uwzględnienie. Nie lokalizacja drogi publicznej powinna decydować o objęciu jej strefą płatnego parkowania, a panujące na danym obszarze warunki, cele polityki transportowej lub ochrony środowiska.

Ze względu na to zgadzam się z rekomendacją ekspertyzy i rekomenduję nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Pan poseł, Bojarski, tak?

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Nie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Przepraszam.

Rekomendacja jest taka, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy. Nie widzę.

Nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji z uwagi na argumenty, które zostały przytoczone przez pana posła Józefaciuka.

Szanowni państwo, przechodzimy do punktu pierwszego, czyli petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych.

Petycję zreferuje pan poseł Krzysztof Bojarski. Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Bojarski (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest wniesienie propozycji zmiany art. 12a ust. 1 ustawy o dowodach osobistych w takim kierunku, aby w dowodzie osobistym, w jego zaszyfrowanej części wersji elektronicznej znajdował się wpis dotyczący grupy krwi posiadacza tego dowodu.

Petycja spełnia wymogi formalne i mieści się w zakresie zadań i kompetencji Komisji.

Ustawa z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych określa zakres danych umieszczonych w dowodach osobistych. Zgodnie z art. 12a ustawy warstwa elektroniczna dowodu osobistego zawiera dane dotyczące osoby oraz dane dotyczące dowodu osobistego wraz z danymi je uwierzytelniającymi, takimi jak nazwisko, imię, nazwisko rodowe, imię rodziców, data i miejsce urodzenia, płeć, PESEL, obywatelstwo, dane biometryczne, wizerunek twarzy, odcisk palca, seria i numer dowodu osobistego, data wydania i data ważności dowodu osobistego oraz oznaczenie organu, który ten dowód osobisty wydał.

Problem wydaje się istotny i petytor podnosi, że wprowadzenie tych danych do dowodu osobistego mogłoby poprawić standard opieki medycznej czy wykluczyć konieczność powtarzania oznaczania grupy krwi u pacjentów w czasie pobytu w szpitalu. Problem był rozpatrywany na różnych gremiach, senackim i wcześniej w formie petycji. Sytuacja jest o tyle skomplikowana, że oznaczenie grupy krwi odbywa się w oparciu o określone zasady. Oznaczenia grupy krwi może dokonać tylko pracownik medyczny o określonych kwalifikacjach, serolog. Każdy pacjent po oznaczeniu grupy krwi, otrzymuje tzw. kartę grupy krwi, która jest dokumentem w pełni potwierdzającym właśnie taką, a nie inną grupę krwi u danej osoby.

Proponowana zmiana ma oczywiście charakter punktowy, bo dotyczy małego elementu prawa, o którym rozmawiamy. Niemniej jednak wydaje się, że ze względu na kilka takich elementów jak bezpieczeństwo, ponieważ brak jest tutaj spójności czy brak jest mechanizmów, czy systemu, który gwarantowałby bezpieczeństwo: z jednej strony oznaczonej grupy krwi przez pracowników medycznych, z drugiej pracownicy administracyjni wprowadzający te dane właśnie do dowodów osobistych, tutaj nie ma takiego skorelowanego systemu. Oczywiście jest też pewien problem dotyczący uaktualniania grupy krwi, bo na przykład u osoby po przeszczepach szpiku może nastąpić zmiana grupy krwi.

Sam postulat wydaje się rozsądny i cenny. Natomiast mimo że zmiana ma charakter punktowy, wymagałby utworzenia pewnego systemu gwarantującego pełne bezpieczeństwo w tym obszarze. Warto też zwrócić uwagę na to, że w tej chwili w systemie ochrony zdrowia następuje proces informatyzacji, wprowadzane jest indywidualne konto pacjenta i to jest to miejsce, gdzie w sposób w zasadzie łatwy i dostępny z punktu każdego miejsca każdej jednostki ochrony zdrowia można wejść w to indywidualne konto pacjenta za jego zgodą i uzyskać te dane.

W związku z tym, tak jak mówię, mimo że petycja ma charakter punktowej zmiany prawa i tak spełniałaby pod względem formalnym zakres naszych prac, to ze względu na brak stworzonego systemu, który by gwarantował to bezpieczeństwo, proponuję zostawić petycję bez rozpatrzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Nawet jeśli to jest punktowa zmiana prawa, to musi być naprawdę konieczna, prawda?

Otwieram dyskusję. Kto z państwa?

Jest przedstawiciel rzecznika praw obywatelskich, tak? Do tego punktu widzę. Nie do tego? Przepraszam.

Referent w Zespole Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich Dawid Radziszewski:

Nie do tego, do punktu drugiego.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dobrze. Czy ktoś z państwa? Nikt. Dziękuję bardzo.

Jeszcze jeden argument, który podnosi nasz stały doradca, mianowicie 20 stycznia, czyli całkiem niedawno, taką samą petycję rozpatrywała komisja petycji Senatu. Jest też dokładnie przytoczona i uargumentowana dyskusja, która podczas tego posiedzenia komisji się odbyła i mniej więcej takie same wnioski zostały wyprowadzone – podjęto decyzję, aby nie uwzględniać

żądania będącego przedmiotem tej petycji. Tak jak pan doktor tutaj, pan poseł, uargumentował, są inne sposoby, inne miejsca, gdzie można tę punktową zmianę zrobić, a więc wykorzystać systemy ochrony zdrowia itd.

Czy jest sprzeciw wobec rekomendacji, którą postawił pan poseł, abyśmy nie uwzględniali żądania? Przepraszam bardzo, coś przegapiłam?

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Rekomendacja: pozostawić bez rozpatrzenia.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Pozostawić bez rozpatrzenia, tak? OK, czyli pozostawiamy petycję bez rozpatrzenia. Czy jest sprzeciw? Nie ma? Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Teraz punkt drugi. Już pana wywołałam do odpowiedzi za wcześniej, przepraszam. Petycja w sprawie zmiany Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym.

Pan poseł Piotr Polak, bardzo proszę.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, rozpatrujemy teraz petycję dotyczącą jawności, możliwości uczestniczenia osoby, tu konkretnie chodzi poprzez online, w obradach sesji rady gminy czy w innych sesjach samorządowych, ale tu chodzi konkretnie o radę gminy. Na przykładzie jednej z gmin – nie możemy mówić której – jedna z mieszkańek miała problemy, przynajmniej tak podnosi, z możliwością pełnego uczestnictwa online w obradach tejże sesji. Tam jakieś zaburzenia były związane z transmisją. Na tej podstawie opracowano tę petycję, która jest szeroko przeanalizowana przez Biuro Analiz Sejmowych.

Chodzi, szanowni państwo, o trzy postulaty: żeby właśnie w tej ustawie, o której pani przewodnicząca mówiła, z 1990 r. o samorządzie gminnym... Tę ustawę znowelizować i skonkretyzować zapisy poprzez ustalenie obowiązku udostępnienia nagrań z sesji rady gmin w określonym terminie – na przykład tu jest podane trzech dni po zakończeniu sesji – wdrożenia realnych sankcji za brak realizacji tego obowiązku, a nawet nieważności uchwał i ustanowienie obowiązku, to jak gdyby się powieliła z pierwszym, zapewnienia pełnego, słyszalnego, kompletnego zapisu nagrania, w tym odpowiedzialności za jego jakość techniczną.

W obecnie obowiązujących zapisach tejże ustawy, w szczególności odnośnie do propozycji pierwszej i trzeciej te wszystkie unormowania są w tej ustawie już regulowane. Jednak drugie żądanie, gdzie proponuje się unieważnianie uchwał z tego powodu, nie tylko moim zdaniem, jest bardzo, bardzo daleko idące, ingerujące w samorząd gminny. Myślę, że dla nikogo nie do zaakceptowania. Tak jak czytamy w dotychczasowym orzecznictwie w tejże kwestii NSA czy innych sądów, te wszystkie kwestie są uregulowane, one obowiązują samorządy. Zdaniem naszego eksperta, również eksperta z Biura Analiz Sejmowych, te wszystkie postulaty nie znajdują uzasadnienia z tego względu, że obowiązujące prawo już te kwestie reguluje. Dlatego, pani przewodnicząca, ja bym proponował, żebyśmy tego żądania nie uwzględniali.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę.

Referent w zespole BRPO Dawid Radziszewski:

Dawid Radziszewski, referent prawny, Zespół Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego w Biurze RPO.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, na wstępie pragnę zaznaczyć, że petycja odnosi się do problemu obserwowanego przez rzecznika praw obywatelskich praktycznie od początku obowiązywania art. 20 ust. 1b ustawy o samorządzie gminnym. Petytor odnosi się do dwóch zasadniczych problemów i to pragnę podkreślić, że to są dwa odrębne problemy.

Pierwsza kwestia, warunki techniczne sporządzania nagrań z sesji rady gminy. Druga kwestia, egzekucja tychże warunków. To są takie kwestie, które są relatywnie często zgłaszane rzecznikowi praw obywatelskich, jakkolwiek tutaj mieszkanka tejże gminy odnosi się do własnego przypadku. Są to przypadki powtarzalne. Zgłaszane są kwestie związane właśnie

z opóźnieniami publikacji, kwestie związane z dostępnością cyfrową tych nagrań, żeby też były dostępne dla osób z niepełnosprawnościami, osób starszych. Kwestia też anonimizacji danych osobowych na gruncie RODO. Oprócz tego pojawiają się także zagadnienia związane z jakością nagrań.

Tak więc generalnie mamy szeroki zespół problemów, do których art. 20 ust. 1b się nie odnosi. Jest to dość ogólnikowy przepis, który nie daje podmiotom obowiązanych, nie daje samorządom, jasnych wytycznych co do sposobu działania, terminowości publikacji, jakości nagrań. To w praktyce też utrudnia ustalenie relacji z innymi obowiązkami wynikającymi z prawa powszechnie obowiązującego... Do trudności interpretacyjnych i bardzo często po prostu naruszeń prawa dostępu do informacji publicznej.

Jeżeli chodzi o kwestie opinii Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, tutaj skupiono się właśnie na egzekucji tej jakości nagrań. Nie skupiono się na regulacji warunków technicznych, której zasadniczo nie mamy, do czego przejdę później.

Jeżeli chodzi o samą kwestię egzekucji tych środków, jakości, przede wszystkim wskazano na przepis karny z art. 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Przy czym przepis ten w praktyce, w takiej naszej praktyce ustrojowej, można powiedzieć, przechodzi pewnego rodzaju desuetudo. Organy ścigania odwykają od jego stosowania. Na ten moment, według danych Systemu Informacji Prawnej LEX, na przestrzeni blisko ćwierć wieku obowiązywania tego przepisu zapadło wyłącznie 36 orzeczeń sądów karnych. Sądy administracyjne bardzo często wskazują na ten przepis, natomiast sądy karne niekoniecznie go stosują.

Kolejna kwestia, jaka tu się pojawia. Tam poruszono kwestię sankcji dyscyplinarnych w ramach stosunku pracy pracownika samorządowego. Taki też przypadek nie jest znany w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, aby realnie coś takiego miało kiedyś miejsce.

Kolejna sprawa, w opinii wskazano na skargę powszechną, przy czym tu pragnę zwrócić uwagę na fakt, że skarga powszechna w samorządzie gminnym na podstawie przepisów ustawy o samorządzie gminnym jest rozpoznawana przez radę gminy, z której, jak wiemy, te nagrania pochodzą. Czyli tutaj może powstać pewna wątpliwość, że te sprawy będzie rozstrzygał organ, którego pośrednio ta kwestia dotyczy. Tutaj muszę niestety powiedzieć, że takie realne mechanizmy reagowania na opóźnioną publikację nagrań czy właśnie nagrania o niskiej jakości raczej nie funkcjonują. Muszę to z całą pewnością powiedzieć i to jest problem, z którym się spotykam w swojej praktyce w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich.

Przepisy co do warunków technicznych, jak mówiłem, też nie funkcjonują. Tu chciałbym poddać pod rozwagę Wysokiej Komisji możliwość zmian prawnych zgodnych z postulatem petycji, przy czym po głębszym przemyśleniu, w jaki sposób to zrobić. Co mam na myśli? Jak wiemy, w ustawie o dostępie do informacji publicznej uregulowany jest ogólny zarys funkcjonowania Biuletynu Informacji Publicznej, natomiast spora część przepisów stricte technicznych znajduje się w rozporządzeniu. Tu jest też pytanie – gdybyśmy podejmowali się w naszym państwie regulacji jakości i terminowości publikacji tych nagrań z posiedzeń rady gminy, z sesji rady gminy, część tej regulacji mogłaby jak najbardziej znaleźć się w ustawie. Natomiast część ta stricte techniczna, w mojej ocenie, powinna znaleźć się w rozporządzeniu, przy czym do takiego rozporządzenia potrzebna byłaby już delegacja ustawowa, której obecnie zasadniczo nie mamy. Art. 20 ust. 1b ustawy o samorządzie gminnym nie zawiera takiej delegacji, żaden inny przepis takiej delegacji nie zawiera.

Chciałbym też zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię wobec tego problemu. Petytor odnosi się wyłącznie do ustawy o samorządzie gminnym. Natomiast, jak wiemy, w 2018 r. przeprowadzona została całościowa reforma ustrojowych ustaw samorządowych. Analogiczny przepis o publikacji nagrań rady powiatu mamy w art. 15 ust. 1a ustawy o samorządzie powiatowym, a w przypadku sejmiku województwa – art. 21 ust. 1a ustawy o samorządzie województwa. Jestem przekonany, że jeżeli już tutaj miałaby być podejmowana jakiegoś rodzaju reforma, jakiegoś rodzaju nowelizacja, powinna objąć wszystkie te trzy ustawy. W przeciwnym wypadku powstałby bardzo dziwny stan rzeczy, w którym standard jawności życia publicznego pomiędzy gminami, powiatami i województwami byłby po prostu odmienny. Dlatego muszę powiedzieć, że rzecznik praw obywatelskich popiera ogólne założenia, jakie tutaj zostały przedstawione w petycji. Natomiast jeżeli Wysoka Komisja podejmie się tego działania, podejmie się poprowadzenia tej kwestii lub chociażby przekazania według właściwości tego postulatu, wymaga to głębszego przemyślenia, w jaki sposób dojść do tego celu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę, nie słyszę. Pan poseł sprawozdawca, bardzo proszę.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, pan mecenas się odnosił co do szczegółów poszczególnych zapisów, szczególnie ustawy o samorządzie gminnym. Myślę, panie mecenasie, szanowni państwo, że ten obowiązek, który jest nałożony już w ustawie właśnie w tym przywołanym również i przez pana art. 20 ust. 1b, on gwarantuje i zobowiązuje samorządy do udostępnienia tychże nagrań, i to mamy zapisane, pełnej i odpowiedniej jakości. Myślę, że aż takie doprecyzowywanie szczegółów zapisów odnoszących się do tych kwestii jest niepotrzebne. W tym momencie każdy samorząd czy gmina, czy powiat, czy sejmik, chociaż działają na podstawie innych ustaw, to te obowiązki winien realizować, tym bardziej że pan mówił też, że w rozporządzeniu są te kwestie też doprecyzowane.

Podtrzymałbym, pani przewodnicząca, swoje zdanie. Samorządy mają dużo więcej obowiązków, które realizują w codziennej pracy, a każdy, kto chce uczestniczyć w obradach sesji, może osobiście w tych obradach uczestniczyć. Wiem, że online to jest głównie dla osób starszych czy może nie do końca sprawnych, ale nikt nikomu nie zabrania w takich sesjach uczestniczyć. Jako poseł, a wcześniej samorządowiec, obecnie też jestem zapraszany na sesje różnych szczebli samorządów i nie widziałem jeszcze takiego problemu, żeby tam była jakaś kwestia tajności i ktoś nie był wpuszczony na takie obrady sesji. Również i kwestie online, ja przynajmniej w swoim przypadku – może pan rzecznik ma inne informacje – tego nie dostrzegłem.

Uważam i podtrzymuję swoje zdanie, pani przewodnicząca, że obecnie obowiązujące przepisy prawa regulują w dobrym stopniu te wszystkie żądania i poprzestałbym, tak jak powiedziałem, na tym etapie. Tym bardziej że my jako Komisja do Spraw Petycji nie możemy aż tak szczegółowo, jak pan tutaj sugerował, analizować i wносить swoich jakichś propozycji rozwiązań w tej kwestii, bo to są naprawdę już takie niuanse, dotyczą niuansów. Tyle z mojej strony. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

A jeśli już, to te niuanse powinny być regulowane rozporządzeniem, nie ustawą, prawda?

Poseł Piotr Polak (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze jedno zdanie, ale to już tak naprawdę króciutko.

Referent w zespole BRPO Dawid Radziszewski:

Dobrze, oczywiście. To może takie króciutkie *ad vocem*, żeby doprecyzować. Jak wspomniałem, mamy rozporządzenie, które dotyczy Biuletynu Informacji Publicznej. Natomiast jeżeli chodzi o kwestię sporządzania nagrań, to jeszcze nie mamy takiego rozporządzenia – i to pragnę ponownie podkreślić, żeby tutaj nie powstała jakaś niepotrzebna pomyłka.

Jeżeli chodzi o kwestię jakości nagrań, generalnie się zgadzam, że utrzymanie art. 20 ust. 1b jest potrzebne, przy czym niestety praktyka jego stosowania na przestrzeni ostatnich ośmiu lat, z takich obserwacji rzecznika praw obywatelskich, wskazuje, że problemy występują. Jest to niestety przepis bardzo ogólnikowy, a mówimy o stosowaniu tego przepisu przez blisko 3 tys. gmin w Polsce. Oczywiście każda z tych gmin będzie miała swoją odrębną praktykę i tutaj niestety musimy powiedzieć, że problemy powracają. Jakkolwiek się zgadzam, że Komisja do Spraw Petycji nie jest zasadniczo miejscem na formułowanie daleko idących propozycji, to myślę, że mimo wszystko kwestia ta powinna być w jakiś sposób podniesiona, być może przekazana do właściwej komisji. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Chyba zgadzamy się wszyscy, że zmian ustawowych w tej materii nie potrzeba. Widzę przed sobą dwie opinie, jedną z BEOS, drugą – naszego stałego doradcy. Obydwie te opinie podnoszą dokładnie to samo stwierdzenie, że ustawowe uregulowanie tej kwestii jest OK. Szczegóły, takie jak pan był uprzejmy powiedzieć, szczegóły techniczne, to jest kwestia rozporządzeń

i ewentualnie praktyki, jaką wykonują samorządowcy. Obywatel ma prawo i ma mieć udostępnione nagranie czy uczestniczyć w nim bezpośrednio, czy też po zakończeniu sesji móc sobie do tego nagrania powrócić. I na tym pozostajmy. Nie możemy pisać ustawy, że ma to być w takich i takich parametrach. To jest już zbyt szczegółowe i jeśli jest taka potrzeba, jeśli jest, bo czasem jest tak, że wystarczy egzekwować to prawo, które dzisiaj mamy. Czyli zmiany ustawy tutaj nie potrzeba, a do zmian rozporządzeń Komisja nasza nie jest absolutnie powołana.

Raz jeszcze poproszę pana posła sprawozdawcę o konkretne sformułowanie, czy nie uwzględniamy żądania będącego przedmiotem petycji, czy jakieś inne rozstrzygnięcie?

Posel Piotr Polak (PiS):

Tak, ja bym podtrzymał to, że nie uwzględniamy.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie uwzględniamy żądania będącego przedmiotem tej petycji. Czy jest sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia? Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnej petycji. To jest petycja w sprawie powszechnego obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

Pan poseł Krzysztof Bojarski, bardzo proszę.

Posel Krzysztof Bojarski (KO):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, petytor wnosi o wprowadzenie czterech istotnych zmian. Pierwszy proponowany element to przywrócenie powszechnego poboru do wojska. Drugi to zmiana wieku podlegającego poborowi. Trzeci to ograniczenie proporcji służby kobiet w wojsku. Czwarty to jest ustalenie czasu poboru obowiązkowego na okres sześciu miesięcy.

W uzasadnieniu petycji podniesiono, że przywrócenie obowiązkowej służby wojskowej jest niezbędne dla zwiększenia rezerw osobowych, podniesienia świadomości obronnej społeczeństwa oraz wzmocnienia zdolności obronnej kraju. W proponowanych zmianach, jak już wspomniałem, przywrócenie powszechnego obowiązku służby wojskowej. Zmiana wieku to jest propozycja, aby do tej powszechnej obowiązkowej służby wojskowej mogli być kierowani obywatele po 26. roku życia i przed 50. rokiem życia. Jeżeli chodzi o ograniczenie proporcji kobiet, petytor proponuje ograniczenie proporcji kobiet w wojsku do 10% ogólnej populacji wojska.

Petycja spełnia wymogi formalne i mieści się w zakresie zadań i kompetencji naszej Komisji.

Zasady powoływania do służby wojskowej, jej przebiegu, zasady zwalniania z tej służby określa Ustawa z dnia 11 marca 2020 r. o obronie Ojczyzny i tam regulowane są wszystkie elementy, o których mówi petytor. W art. 152 podkreśla się, że zmiany dotyczące zarówno zasad kwalifikacji, powszechności tej służby wojskowej, jej czasu trwania mogą ulec... Na skutek wniosku prezesa Rady Ministrów i te zmiany ogłasza prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Pierwszy element, bardzo istotny, tych zmian to jest to, że tak naprawdę petytor proponuje przeniesienie tych kompetencji z formy rozporządzenia do formy ustawy. Wydaje się to niezasadne, bo taka bardziej elastyczna formuła wydaje się formułą lepszą, ponieważ pozwala w sposób taki płynny i szybki reagować na pewne określone zmiany, które dotyczą nas w zakresie również bezpieczeństwa. Sprawa dotyczy tak naprawdę tych dwóch elementów, czyli okresu służby, tej służby wojskowej, i powszechności służby wojskowej czy wieku.

Jeżeli chodzi o obecność kobiet w wojsku, to już dzisiaj ta granica proponowanych 10% jest przekroczona. Tutaj są dwa problemy. Po pierwsze, moim zdaniem, to specjaliści od wojska powinni określać potrzeby i nie powinno tutaj być żadnej sztywnej granicy. Drugi element to jest oczywiście równouprawnienie konstytucyjne kobiet i mężczyzn, i należałoby też w tych kategoriach rozpatrywać tę sprawę.

Zmiany, które zachodzą w polskim wojsku, związane również właśnie w pewnym okresie ze zniesieniem obowiązku powszechnej służby wojskowej, są wynikiem pewnego programu rozwoju Sił Zbrojnych, ale również zmiany sposobu walki. Dzisiaj też obserwujemy to na przykładzie wojny w Ukrainie, jak zmienia się w ogóle pole walki, jak różne elementy, które wydawały się jeszcze do niedawna istotne, określone rodzaje sił zbrojnych schodzą na drugi plan, rozwijają się nowe technologie. Dlatego wydaje się, że te wszystkie regulacje, w mojej ocenie, należałoby zawsze pozostawić fachowcom od wojska. Również te elementy, czyli to, czy jest potrzebna powszechna służba, jak długo powinna trwać, jaki procent kobiet powinien w tym uczestniczyć, należałoby pozostawić ekspertom wojskowym.

Przy czym oczywiście też trzeba zauważyć, że nie zamyka się ścieżki osób chętnych, które chciałyby przechodzić określone szkolenia wojskowe czy różne formy również uczestnictwa, czy to w wojskach obrony terytorialnej, czy w różnego rodzaju dobrowolnych ćwiczeniach, na które można się zgłaszać, i które, z tego, co podają media, cieszą się dość dużym zainteresowaniem. Czyli obecne przepisy nie zamykają również drogi dla tych, którzy chcieliby skorzystać z możliwości odbycia w jakiejś formie szkolenia wojskowego. Dlatego proponuję, jakby podsumowując, nieuwzględnienie żądania zawartego w petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos na ten temat? Nie widzę.

Czy jest sprzeciw wobec rozstrzygnięcia, które zaproponował poseł sprawozdawca? Nie widzę.

Nie uwzględniamy żądania będącego przedmiotem tej petycji. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do petycji z punktu piątego, bo jak dobrze rozumiem, to czwarta petycja już została na początku zrealizowana. Mamy więc petycję w sprawie zmiany Ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych.

Petycję referuje pan poseł Robert Jagła. Bardzo proszę.

Poseł Robert Jagła (KO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, celem petycji jest zmiana art. 40 ust. 3 ustawy o drogach publicznych. Autor proponuje nadanie mu brzmienia: „Za wydanie ostatecznej decyzji administracyjnej i zajęcie pasa drogowego pobiera się opłatę”. Intencją autora jest doprecyzowanie, że obowiązek zapłaty powstaje w momencie wydania ostatecznej decyzji, nawet jeśli wnioskodawca faktycznie nie zajmie pasa drogowego. Argumentacja jest taka: „Obecne przepisy budzą wątpliwości interpretacyjne, co pozwala inwestorom unikać opłat po rezygnacji z inwestycji, mimo zaangażowania zasobów organu administracji w wydanie decyzji”.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji. Petycja spełnia wymogi formalne.

Stan obecny jest taki, że opłata jest ustalana w decyzji zezwalającej na zajęcie pasa i zależy m.in. od planowanego zakresu zajęcia. Charakter opłaty według Trybunału Konstytucyjnego jest taki, że opłata jest świadczeniem za przyznanie konkretnego uprawnienia, prawa do zajęcia pasa, a nie za samo wydanie papierowej decyzji. Jeżeli chodzi o możliwość rezygnacji, to jeżeli strona rezygnuje z inwestycji, może wnioskować o stwierdzenie wygaśnięcia decyzji, art. 162 k.p.a., wygaśnięcie decyzji o zezwoleniu skutkuje wygaśnięciem obowiązku opłaty. W tym przypadku proponowany przez autora zapis zawiera spójnik i koniunkcję, co oznaczałoby, że opłatę pobiera się tylko przy łącznym wystąpieniu obu przesłanek. Wydanie decyzji oraz zajęcie pasa jest sprzeczne z intencją autora, który chciał opłaty za samą decyzję.

Wnioski, które się nasuwają, są następujące: opłata taka już istnieje, niezależnie od faktycznego zajęcia pasa, o ile decyzja pozostaje w obrocie prawnym; proponowana zmiana redakcyjna nie doprowadziłaby do realizacji celu zamierzonego przez autora. Dlatego proponuję nieuwzględnienie żądania z petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Przedstawiciele Ministerstwa Infrastruktury? Nie ma nikogo.

Czy jest sprzeciw wobec rozstrzygnięcia, które proponuje poseł sprawozdawca, abyśmy nie uwzględniali żądania będącego przedmiotem petycji? Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję.

Takie rozstrzygnięcie w takim razie podejmujemy. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu szóstego – rozpatrzenie petycji w sprawie obowiązku przedkładania dokumentów, które znajdują się w posiadaniu organów państwa.

Pan poseł Robert Jagła, bardzo proszę.

Poseł Robert Jagła (KO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, celem petycji jest wprowadzenie do polskiego systemu prawnego zasady jednorazowości danych, *once only*. Autor petycji domaga się m.in.: zakazu żądania od obywateli dokumentów będących już w posiadaniu administracji publicznej; ustawowego obowiązku wymiany danych między urzędami bez zaangażowania obywatela; wprowadzenie sankcji dla organów naruszających te zasady. Zdaniem autora

obecne praktyki są sprzeczne z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, m.in. z zasadą państwa prawnego, art. 2, legalizmu, art. 7, oraz proporcjonalności, art. 31 ust. 3.

Petycja spełnia wymogi formalne i została złożona przez osobę fizyczną. Spełnia również wymogi formalne.

Kluczowe kwestie zidentyfikowane przez eksperta. Istnieją zasady w prawie. Ekspert wskazuje, że zasada jednorazowości już funkcjonuje w polskim porządku prawnym, głównie w art. 220 § 1 k.p.a. Przepis ten zabrania żądania zaświadczeń, jeśli fakty są znane organowi z urzędu lub możliwe do ustalenia na podstawie dostępnych rejestrów.

Barriere w stosowaniu. Pełne wykorzystanie tej zasady jest ograniczone nie brakiem przepisów, lecz brakiem interoperacyjności, czyli technicznej i organizacyjnej zdolności systemu do wymiany danych.

Regulacje unijne. Zasada *once only* jest wspierana przez prawo unijne m.in. rozporządzeniem 2018/1724, dotyczącym jednolitego portalu cyfrowego oraz wytycznymi, takimi jak europejskie ramy interoperacyjności. Ministerstwo Cyfryzacji prowadzi obecnie prace nad proponowaną interoperacyjnością. Strategia cyfryzacji państwa zakłada pełne wdrożenie tej zasady jednorazowości do 2035 r.

Wnioski i rekomendacje. Ekspert ocenia, że problem ponoszony w petycji nie wynika z wadliwości prawa, lecz z barier technicznych w sferze faktycznej. W związku z powyższym oraz trwającymi pracami legislacyjnymi i strategicznymi rekomenduje się nieuwzględnienie żądania petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby w tym temacie zabrać głos?

Najistotniejsza informacja jest taka, że prace są prowadzone, czyli problem został zauważony i te prace są prowadzone.

Czy jest sprzeciw wobec rekomendacji pana posła sprawozdawcy, że nie uwzględniamy żądania zawartego w treści petycji? Nie widzę, nie słyszę.

Tak kończymy pracę nad tą petycją. Dziękuję bardzo.

Posel Robert Jagla (KO):

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

W kolejnym punkcie mamy rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 3 pkt 7 Ustawy z dnia 10 grudnia 2020 r. o zawodzie farmaceuty.

Pan poseł Bojarski, bardzo proszę.

Posel Krzysztof Bojarski (KO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, ponieważ wpłynęło pismo petytora z wnioskiem o wycofanie tej petycji, proponuję w związku z tym przychylić się do tego wniosku i pozostawić petycję bez rozpatrzenia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy jest sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia? Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję bardzo.

W kolejnym punkcie mamy rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany systemu składki zdrowotnej w Polsce. Pan poseł Bojarski, bardzo proszę.

Posel Krzysztof Bojarski (KO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, petytor w tej petycji wnosi o dokonanie tak naprawdę trzech elementów zmian. Po pierwsze, wyodrębnienie do dwóch koszyków świadczeń: koszyk świadczeń szpitalnych i ambulatoryjnych. Po drugie, wprowadzenie modularnej możliwości opłacania składki, to znaczy, proponuję, aby składka dotycząca koszyka szpitalnego była składką obowiązkową, natomiast składka dotycząca koszyka ambulatoryjnego była dobrowolna. Trzeci element to jest oczywiście upoważnienie ministra do zlecenia Narodowemu Funduszowi Zdrowia oraz Agencji Oceny Technologii Medycznej i Taryfikacji rozdzielania tych dwóch koszyków.

Petytor pokazuje tutaj pewien problem, w którym zauważa, że nie ma adekwatności między poziomem płaconej składki zdrowotnej a dostępem do świadczeń zdrowotnych. Krótko mówiąc, osoby płacące znacznie wyższą składkę zdrowotną mają dokładnie taki sam dostęp do świadczeń jak pacjenci płacący niższą składkę lub grupy zawodowe, wiemy to również, które w Polsce takiej

składki w ogóle nie płacą. Oczywiście z pozoru wydaje się to bardzo logiczna argumentacja. Niemniej system składki zdrowotnej w Polsce opiera się, i słusznie, wydaje się, na systemie solidarnościowym, to znaczy, przyjmuje takie założenie, że bez względu na poziom dokładania się przez każdego obywatela do dofinansowania systemu ochrony zdrowia, każdy powinien w sposób równoprawny mieć możliwość skorzystania z tego systemu. Wydaje się, porównując to do innych systemów na świecie, że jest to system bardziej bezpieczny z punktu widzenia obywatela, bo gwarantuje nam wszystkim dostępność do określonych pakietów świadczeń zdrowotnych, choć może pozornie wydawać się nie do końca sprawiedliwy.

Należy również zwrócić uwagę na jedną rzecz – że dość istotnym elementem finansowania świadczeń zdrowotnych jest również dotacja z budżetu państwa, co jeszcze bardziej komplikowałoby możliwość wprowadzenia tych rozwiązań, które proponuje petytor.

Wydaje się również, że w przypadku tego, o czym mówi petytor, że byłaby szansa na to, że część osób lepiej sytuowanych zrezygnowałaby z opłacania składki tzw. ambulatoryjnej i przekierowałaby się w stronę sektora prywatnego, prawdopodobnie efekt byłby taki, że osoby faktycznie wysoko zarabiające tę swoją część składki wyjęłyby z systemu. Natomiast ilość tych osób byłaby tak mała, że raczej spowodowałoby to dodatkowy problem finansowy w systemie, niż poprawiło dostępność dla osób, które płacą niższą składkę.

Podsumowując, należy też stwierdzić, że tak naprawdę ta propozycja jest zmianą całego systemu finansowania w polskiej ochronie zdrowia, a nie taką rolą jest Komisji, abyśmy takie rozwiązania popierali. W związku z tym proponuję, aby nie uwzględnić żądania zawartego w petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa?

Przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia? Bardzo proszę.

Radca prawny w Departamencie Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia Marcin Romanowicz:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Marcin Romanowicz, radca prawny w Departamencie Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia.

Na wstępie należy zaznaczyć, że minister zdrowia przedstawił pisemne stanowisko względem postulatów petycji, które zostało wniesione 13 kwietnia br. Minister zdrowia podtrzymuje swoje stanowisko w szerokim zakresie, dzieląc słuszne uwagi zgłoszone przez pana posła referenta.

Zmiana postulowana w petycji byłaby bardzo poważną zmianą systemową, ponieważ obowiązujące regulacje ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej i finansowania ze środków publicznych nie znają rozróżnienia na takie dwie ścieżki finansowania opieki zdrowotnej. Nie ma takiego systemu mieszanego, częściowo publicznego, częściowo prywatnego. Taka zmiana systemowa na pewno budziłaby poważne wątpliwości konstytucyjne, co także pan poseł absolutnie słusznie zauważył. W świetle art. 68 ust. 2 Konstytucji RP, gdzie mamy gwarancję równego dostępu dla wszystkich obywateli do świadczeń opieki zdrowotnej, o czym wyraźnie ustrojodawca powiedział, niezależnie od ich sytuacji majątkowej, tego rodzaju stworzenie częściowo prywatnego segmentu opieki zdrowotnej z całą pewnością rodziłoby poważne wątpliwości.

Na koniec także należy uwzględnić pewne pragmatyki związane z bezpieczeństwem samych pacjentów, ponieważ z całą pewnością proces leczenia w przebiegu różnych schorzeń wymaga łączenia jednocześnie świadczeń z zakresu leczenia szpitalnego i leczenia ambulatoryjnego. Czyli istnieje poważne ryzyko, że w bardzo wysokim stopniu w stosunku do znacznej liczby pacjentów mógłby powstać tego rodzaju paradoks, że pacjent, będąc chroniony przez część publiczną opieki zdrowotnej, uzyskałby na przykład świadczenie szpitalne, jedno z tych, które petytor wymienia w swojej petycji, ale ze względu na brak tej części prywatno-składkowej mógłby nie uzyskać potrzebnego świadczenia ambulatoryjnego, które w sposób integralny jest związane merytorycznie z procesem leczenia całokształtu jego schorzenia.

W związku z tym względy systemowe i względy konstytucyjne, jak i właśnie pewne względy pragmatyki bezpieczeństwa pacjentów przemawiają za negatywnym stanowiskiem względem tej petycji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Czy ktoś z państwa jeszcze?

Pan poseł sprawozdawca, bardzo proszę.

Posel Krzysztof Bojarski (KO):

Taki komentarz do tego, o czym pan mecenas wspomniał. To znaczy, ten proces i ten element, o którym pan wspomniał, dziś istnieje. Niestety mamy taką sytuację, że korzystamy albo korzysta się często z prywatnej ochrony zdrowia w elemencie ambulatoryjnym, a bardzo często diagnostyka, czy już te wyższe procedury medyczne są przekierowywane do tego ogólnodostępnego leczenia szpitalnego. Ten problem jest i on pewnie wymaga jakiejś dalszej pracy i zastanowienia, jak go rozwiązać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Ponieważ dotykamy tutaj całego systemu ochrony zdrowia, to...

Posel Krzysztof Bojarski (KO):

Moja uwaga nie zmienia ani proponowanych...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

To może poproszę jeszcze raz o rekomendację.

Posel Krzysztof Bojarski (KO):

Proponuję nieuwzględnienie żądania zawartego w petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec takiej rekomendacji? Nie widzę, nie słyszę. Do wniosków doszliśmy tych samych. Dziękuję bardzo.

Nie uwzględniamy żądania będącego przedmiotem petycji.

Tym samym przechodzimy do kolejnego punktu. Teraz rozpatrzmy odpowiedź ministra zdrowia na dezyderat nr 154, skierowany do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej w sprawie zmiany sposobu rocznego rozliczenia składki zdrowotnej z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Kto z państwa przedstawi nam *clou* tej odpowiedzi? Nikt? Nie ma nikogo?

OK, to przenosimy to na kolejne posiedzenie.

Rozpatrzenie odpowiedzi ministra zdrowia na dezyderat nr 155 w sprawie zmiany Ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów.

Kto z państwa? Nikt? Dziękuję bardzo.

Przenosimy, panie sekretarzu, na kolejne posiedzenie.

Rozpatrzenie odpowiedzi ministra finansów i gospodarki na dezyderat nr 156 w sprawie zmiany Ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali.

Kto z państwa nam przedstawi? Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Rozwoju i Technologii Juliusz Tetzlaff:

Jestem z Ministerstwa Rozwoju i Technologii w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRiT Juliusz Tetzlaff:

Szanowni państwo, więc postulaty przedstawione w tej petycji...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo proszę się przedstawić do protokołu. Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRiT Juliusz Tetzlaff:

Juliusz Tetzlaff, Departament Mieszkalnictwa, Ministerstwo Rozwoju i Technologii.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję.

Dyrektor departamentu MRiT Juliusz Tetzlaff:

Postulaty przedstawione w tym dezyderacie i nasza odpowiedź na dezyderat także już przekazana jakiś czas temu, mogę o tyle już powiedzieć, zaktualizować, że Ministerstwo Rozwoju i Technologii podjęło działania w sprawie objętej petycją. To znaczy doprowadzenia do sytuacji

i prorozwiązania problemu polegającego na tym, że przy wyznaczaniu zarządcy wspólnoty mieszkaniowej w pierwszym etapie przez utworzenie się wspólnoty mieszkaniowej budowanej przez dewelopera bloku w postulatach wskazanych w petycji należało uregulować kwestię, która by zapewniała prawa przyszłych właścicieli lokali co do wskazywania zarządcy.

Dzisiaj te przepisy mówiące o tym, jak wybiera się zarządcę nieruchomości, pozwalają temu, który buduje budynek, de facto ustanowić tego zarządcę w pierwszym etapie i utrudnić możliwość jego odwołania w przyszłości. A w pierwszym etapie, jak łatwo się domysleć, pojawiają się we wspólnotach mieszkaniowych i w wybudowanym budynku wady, które trzeba zgłosić do naprawy. Ten zarządca jest za to odpowiedzialny, w jakim zakresie może być. Kwestia jego kompetencji jest też oddzielnym tematem, którym również się zajmujemy. Te przepisy zostały tutaj podniesione w petycji do uregulowania i w ustawie o projekcie ustawy o zmianie ustawy o własności lokali, który jest już wpisany do wykazu i przeszedł już w uzgodnienia międzyresortowe, ten problem rozwiązujemy. Na tyle, na ile oczywiście pozwala na to system prawa, będzie możliwość odwołania zarządcy nieruchomości zwykłą uchwałą członków wspólnoty mieszkaniowej, czyli bez konieczności aktu notarialnego większości, która byłaby nie do osiągnięcia, i w takiej procedurze zwykłej. Zatem mogę... Nie do końca tak jak nawet pisaliśmy w odpowiedzi na dezyderat jakiś czas temu i nie do końca tak pewnie, jak to dokładnie proponował petytor, ale rozwiązujemy problem, który stał za wątpliwościami, które legły u podstaw tej petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję. Rozumiem dobrze, że ten projekt jest aktualnie na stronie Rządowego Centrum Legislacji?

Dyrektor departamentu MRiT Juliusz Tetzlaff:

Tak, jest na stronie Rządowego Centrum Legislacji. Uzgodnienia międzyresortowe już się zakończyły, terminy na zgłaszanie uwag. Planujemy, taki mamy ambitny cel, żeby do końca tygodnia wysłać go na Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Kończymy tak naprawdę poprawianie uzasadnienia i OSR do nowego brzmienia, które jest ustalone w wyniku zgłoszonych w trakcie tego procesu uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czyli autor petycji także może się temu przyjrzeć i ewentualnie zgłaszać swoje uwagi.

Petycję referował pan poseł Bojarski. Czy pan poseł jakieś zgłasza tutaj uwagi do odpowiedzi?

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Nie, nie mam uwag. Cieszę się, że jakiś postęp nastąpił w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Autor petycji też powinien być zadowolony. Bardzo sprawnie mu się zadziało wszystko. Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że Komisja może przyjąć odpowiedź pana ministra.

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Dziękuję panu także za zreferowanie tej odpowiedzi. Dziękuję.

Zostało nam rozpatrzenie odpowiedzi ministra klimatu i środowiska na dezyderat nr 158 w sprawie zmiany Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska w zakresie dotyczącym ustalania obszarów, w odniesieniu do których dokonuje się oceny jakości powietrza. Kto z państwa przedstawi *clou* tej odpowiedzi? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Powietrza i Negocjacji Klimatycznych Ministerstwa Klimatu i Środowiska Piotr Łyczko:

Dzień dobry państwu. Piotr Łyczko, zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Powietrza i Negocjacji Klimatycznych w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

W odpowiedzi na dezyderat minister klimatu i środowiska wystosował odpowiedź, w której wskazał, że podstawą prawną podziału kraju na strefy jest ustawa – Prawo ochrony środowiska i obecnie ten podział kraju obejmuje 46 stref ochrony powietrza. Osobnymi strefami

są aglomeracje powyżej 250 tys. mieszkańców, miasta powyżej 100 tys. mieszkańców i pozostały obszar województwa.

Ten podział kraju na strefy powoduje konsekwencje w postaci przygotowywania ocen jakości powietrza przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska i konsekwencją tej oceny jakości powietrza są programy ochrony powietrza realizowane przez samorządy województw. Z tego względu ten podział kraju na strefy ma daleko idące konsekwencje w postaci właśnie zarówno tych ocen jakości powietrza, jak i planów działań, których celem jest poprawa jakości powietrza w danych strefach.

Dodatkowo w ramach wdrożenia nowej dyrektywy w sprawie jakości powietrza Ministerstwo Klimatu i Środowiska pracuje teraz nad wdrożeniem przepisów tej nowej dyrektywy, która spowoduje, że ta liczba stref w kraju, w której dokonuje się oceny jakości powietrza, ulegnie zmniejszeniu do obszarów aglomeracji i pozostałego obszaru województwa. Z tego względu, w opinii Ministerstwa Klimatu i Środowiska, obecnie obowiązująca opłata klimatyczna powinna być. To znaczy, że nie przewidujemy zmian stref, zmian w układzie stref jakości powietrza, zgodnie z wnioskiem zawartym w petycji. W opinii ministerstwa ta obowiązująca obecnie opłata klimatyczna powinna być uzależniona od jakości powietrza w strefie, tak jak ma to miejsce obecnie.

Natomiast wskazujemy również, że ta możliwość wprowadzenia innych rodzajów opłat, które byłyby uzależnione nie od walorów środowiskowych, ale na przykład od intensywności ruchu turystycznego, tak jak to jest podniesione w petycji, powinny być przedmiotem opinii innych ministerstw. Nie jest to element tej opłaty uzdrowiskowej, tej obecnej opłaty klimatycznej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Petycję referował pan poseł Piotr Polak. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, pan dyrektor szczegółowo tutaj omówił odpowiedź na nasz dezyderat. Pewnie i pan tę odpowiedź przygotowywał. Z tym, że ja pamiętam dyskusję, którą wywołał ten temat, byli wtedy u nas samorządowcy, chyba Solina, chyba Zakopane, jeszcze jakieś tam były, było kilka jeszcze dołączonych innych uchwał, stanowisk tych samorządów, że właśnie taki podział na te duże strefy jest dla nich krzywdzący. Ja to poniekąd rozumiem, bo jeśli miasto czy miejscowość, która ma status uzdrowiska, leży w tej strefie dużej i wpływa na to zanieczyszczenie powietrza nie z tego miejsca, tylko z dużych zakładów czy dużych miast, chociażby na przykładzie Krakowa właśnie odnośnie do Zakopanego, czy inne duże zakłady, czy miasta, które wpływają na stan powietrza, to tu właśnie, panie dyrektorze, jak jeszcze planujecie mniejszą ilość tych stref, to będzie to bardziej krzywdzące dla tych samorządów, które działają na terenie uzdrowisk. Jak wtedy samorządowcy to argumentowali, to właśnie z tej opłaty, gdyby mogli ją naliczać, bo u nich to powietrze jest akurat dokładnie, stricte, w tym miejscu dobre, mogliby właśnie nawet inwestować w ochronę środowiska jako swój udział własny w inwestycji.

Pan słusznie podkreśla, że można turystyczną opłatę. To już mamy, to już było, pani przewodnicząca, czy jest w trakcie.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Jeszcze jej nie ma.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Ale już jest ta ustawa, minister Raś chyba ją przygotował.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Ona jeszcze nie przeszła.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Wiem, ale jest w trakcie obrad i jest nadzieja, że ona przejdzie. To dobrze.

Jednak tutaj Ministerstwo Klimatu i Środowiska jak gdyby umywa ręce w tej kwestii. Uważam, że ci, co trują, co doprowadzają do takiej sytuacji, powinni rzeczywiście ponosić konsekwencje, ale ci, co są biernymi uczestnikami życia w naszym państwie w tym wymiarze, są poszkodowani. Dlatego uważam, że to powinno iść w drugim właśnie kierunku, żeby zwiększać

ilość tych stref, a nie zmniejszać. Przyjmuję tę odpowiedź, pani przewodnicząca, ale ona nie jest dla mnie satysfakcjonująca.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

A rozwiązania, które są proponowane przez Ministerstwo Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki? One nie satysfakcjonują?

Posel Piotr Polak (PiS):

A nie, te tak, jak najbardziej, ale to jest inny wymiar, bo to jest opłata turystyczna. To tutaj...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli samorząd tak czy inaczej uzyskuje pieniądze, które mogłyby inwestować w ochronę środowiska. Prosta sprawa.

Posel Piotr Polak (PiS):

Nie, to w turystykę wtedy.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Jak to? Turystyka jest wtedy opłacalna, kiedy jest dobre środowisko, czyste powietrze.

Posel Piotr Polak (PiS):

Nie chcę teraz być stronnikiem czy faktorem samorządowców, ale ja tak to zrozumiałem wtedy, jak tu samorządowcy byli, że oni mają pomysły i chcą o te swoje miejscowości dbać w różnych wymiarach. Jak będzie ten bon czy ta opłata turystyczna, OK. Nie wiem, ścieżki rowerowe czy jakąś inną infrastrukturę turystyczną pozwoli rozwijać, ale jeśli akurat będą chcieli inwestować właśnie w ochronę środowiska, pewnie też to będą robić. Jednak trochę będą mieli związane ręce, bo są środki zewnętrzne, chociażby unijne czy z KPO, ale musi być wkład własny. A narzekały wtedy, pamiętam, samorządy, że taka opłata by im pomogła.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Rozumiem, ale to możemy zostawić samorządom na Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego, tak?

Posel Piotr Polak (PiS):

Dobrze, ja tu mówię, że przyjmuję tę odpowiedź, ale...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Przyjmujemy odpowiedź ministra klimatu i środowiska.

Bardzo dziękujemy za tę odpowiedź. Dziękuję pięknie. Pewnie trzeba będzie śledzić, jak się potoczy druga część tego postulatu zawartego w petycji, czyli to rozwiązanie, które ma...

Posel Piotr Polak (PiS):

Turystyka, tak, to idzie w dobrym kierunku.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

To jest przygotowywane, OK.

Przyjmujemy więc odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Tu nam się po drodze wyjaśniła jakaś sytuacja związana z odpowiedziami. Gdyby pan zechciał powiedzieć, do którego dezyderatu?

Radca prawny w departamencie MZ Marcin Romanowicz:

Tak, pani przewodnicząca, bardzo przepraszam tutaj za nieciągłość komunikacji, ale w międzyczasie powiadomiono mnie, że minister zdrowia upoważnił mnie do zaprezentowania jego stanowiska w zakresie dezyderatu nr 154 i 155.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Świetnie. W takim razie zaczniemy od tego 154, tak? To był dezyderat w sprawie zmiany sposobu rocznego rozliczenia składki zdrowotnej z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Radca prawny w departamencie MZ Marcin Romanowicz:

Tak jest.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo proszę.

Radca prawny w departamencie MZ Marcin Romanowicz:

Zgadza się. Głównym wątkiem przedstawionym przez petytora w tej petycji była kwestia związana z wprowadzeniem do obowiązującego ustawodawstwa obowiązku składkowego dla przedsiębiorców, co stało się w dniu 1 stycznia 2022 r. w ramach reformy tzw. Polskiego Ładu. Rozwiązania, które zostały przyjęte dla przedsiębiorców i obowiązują także w aktualnym stanie prawnym, polegają na tym – i tu jest właśnie pewne *clou* niezrozumienia po stronie petytora – że przedsiębiorca płaci składkę zdrowotną za dany miesiąc od dochodu, który uzyskał w miesiącu poprzednim.

Czyli dla przykładu, do 15 kwietnia przedsiębiorca powinien był opłacić składkę zdrowotną za marzec 2026 r., ale obliczoną od dochodu, który uzyskał w lutym 2026 r. To miesięczne przesunięcie tutaj jest istotne merytorycznie, bowiem w związku z tym na poziomie regulacji, które dotyczą rocznego rozliczenia składki zdrowotnej, obowiązują mechanizmy, obowiązuje przepis, norma prawna, wedle której porównuje się ze sobą dochody z danego roku podatkowego, kalendarzowego i sumę składek z tzw. roku składkowego, który trwa od 1 lutego danego roku do 31 stycznia roku następnego. Jest to właśnie związane z tym mechanizmem miesięcznego przesunięcia na poziomie składki miesięcznej.

W związku z tym petytor zapytał, poprosił Wysoką Komisję o interwencję, czy w jego indywidualnej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych prawidłowo ustalił jego obowiązek składkowy za rok 2022. W swojej odpowiedzi na dezyderat minister zdrowia potwierdził i niniejszym też potwierdza, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych zastosował właściwy algorytm obliczenia tejże składki zdrowotnej i obowiązku składkowego. Bowiem w związku z tym, że powstało to miesięczne przesunięcie i ono nam już towarzyszy cały czas, w pierwszym roku obowiązywania obowiązku składkowego dla przedsiębiorców nie było możliwe uwzględnienie składki za styczeń 2022 r. Norma prawna jest wyraźna, nakazuje sumować Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych tylko składki za rok składkowy, a pierwszy rok składkowy w historii rozpoczął się 1 lutego 2022 r., stąd wynika to przesunięcie, które w ewidentny sposób zirytowało petytora.

Natomiast jego sytuacja została rozpoznana przez zakład zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi. Petytor wnosi o reformę tak naprawdę instytucji roku składkowego, więc pierwsza poważna uwaga to jest uwaga, że byłaby to bardzo rozległa zmiana systemowa, gdyż *de facto* wymagałaby ponownego ustalenia wszystkich norm prawnych regulujących obowiązek składkowy przedsiębiorców, czyli osób prowadzących działalność pozarolniczą.

Była taka próba podjęta ze strony rządowej, została wniesiona odpowiednia inicjatywa ustawodawcza, która nawet spotkała się z przychylnością obu izb parlamentu. Została uchwalona ustawa z dnia 4 maja 2025 r. o zmianie właśnie tych przedmiotowych regulacji. Jednak ta ustawa została zawetowana w dniu 7 maja 2025 r. przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę. Obecnie nie są prowadzone w Ministerstwie Zdrowia prace legislacyjne, które zmierzałyby do tak rozległej i systemowej zmiany.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję.

Petycję referował pan poseł Krzysztof Bojarski. Mogę pana prosić o opinię?

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Przyjmuję to wyjaśnienie.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Przyjmujemy to wyjaśnienie. Dziękuję bardzo.

Rozumiem też, że pan nam przedstawi odpowiedź na dezyderat nr 155 w sprawie zmiany Ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek tkanek i narządów. Czy tak?

Radca prawny w departamencie MZ Marcin Romanowicz:

Tak jest.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo proszę.

Radca prawny w departamencie MZ Marcin Romanowicz:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, petytor wnosi w bardzo ważnej kwestii o znaczeniu symbolicznym, ale też mającym prawdopodobnie realne przełożenie na pewną praktykę społeczną, mianowicie postuluje, aby zostało na drodze odpowiedniej zmiany ustawowej wprowadzone odznaczenie Zasłużonego Dawcy Przeszczepu, które mogłoby być nadawane pośmiertnie. Te postulaty dotyczą także honorowego dawstwa krwi.

Minister zdrowia w pełni podziela inicjatywę, w pełni uznaje całą aksjologię, która stoi za tą właśnie propozycją. Jednocześnie w swojej odpowiedzi i także teraz poprzez mnie minister zdrowia potwierdza, że ten postulat zostanie wdrożony do prac legislacyjnych, które trwają obecnie w Ministerstwie Zdrowia, a są związane z implementacją rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie norm jakości i bezpieczeństwa dla substancji pochodzenia ludzkiego przeznaczonych do stosowania u ludzi. Jest to dość rozległy zakres prac legislacyjnych. Petycja została czy też postulat petycji został odnotowany i będzie włączony właśnie w ten zakres prac legislacyjnych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie. Myślę, że autor petycji w tym momencie jest bardzo usatysfakcjonowany, bo jego postulat zyskał przychyłność.

Proponuję, aby Komisja przyjęła odpowiedź ministerstwa. Dziękuję bardzo, nie słyszę sprzeciwów.

Proszę państwa, jeśli dobrze się orientuję w tym zagmatwanym dzisiejszym porządku, to wyczerpaliśmy go. Państwa także. Dziękuję pięknie.

Zamykam posiedzenie Komisji.